



Przykłady wyłudzeń odszkodowań w sektorze leasingu pojazdów

Leasing jest o tyle „wygodny” do wyłudzeń odszkodowań z tytułu ubezpieczenia samochodów, ponieważ inne jest podejście przy leasingu samochodów wykorzystywanych do celów działalności gospodarczej a inne, gdy prywatna osoba szuka auta dla siebie.
Liczy się również szybkość transakcji.

Przykłady wyłudzeń

Leasing dwóch identycznych samochodów

Po jakimś czasie w jednym z pojazdów zaczynają występować szkody: stłuczki, wypadki, etc. W celu udokumentowania naprawy (co nie miało w rzeczywistości miejsca) przekładane są elementy nieuszkodzone z pojazdu nieuszkodzonego do pojazdu uszkodzonego. Przekładane są „załatwione” faktury, dokumentacja po naprawie.

Często rzeczoznawca nie bierze (albo nie chce brać) pod uwagę, że po owej „naprawie” chociażby grubość powłoki lakierniczej jest identyczna jak powłoka fabryczna.

„Odmładzanie samochodu”

Przestępcy wchodzą w posiadanie legalnego samochodu, w dobrym stanie, najlepiej drogiego, luksusowego np. z roku 2010.

Znajdują kompletnie rozbity, identyczny ale młodszy model np. z roku 2015.

Następnie przespawany jest kielich z numer VIN z samochodu rozbitego do tego starszego z 2010 roku.

Efekt: pojazd „jest młodszy” o te pięć lat. „Młodszy”, przez co jego wartość rynkowa jest oczywiście wyższa.

Z racji, że modele aut mogą się różnić niektórymi elementami, montowane są kradzione części aby nie było żadnych podejrzeń.

Metoda „na bliźniaka”

Przestępcy znajdują (najlepiej za granicą) totalnie rozbity samochód i wycinają z niego kielich z numerem VIN.

Ktoś z „zaufanego otoczenia” kupuje (lub jest już w posiadaniu) legalnie identyczny model takiego samochodu. Następnie samochód ten rzekomo zostaje skradziony – oczywiście działanie celowe i w owej „kradzieży” przestępcy sami sobie pomagają.

Właściciel dostaje odszkodowanie za skradziony pojazd.

Natomiast do rzekomo skradzionego auta wspawany jest numer VIN z auta rozbitego i rejestrowany w Polsce jako sprowadzony, używany.

Pojazdy dostawcze

Sprzedawca samochodu wystawia fakturę, z której wynika, że samochód ma drogą, specjalistyczną zabudowę (np. izoterma, winda, agregat chłodniczy).

Taki pojazd jest ubezpieczony. Po jakimś czasie „zostaje skradziony”, mimo, że później „odnajduje się” ale już z inną, tanią zabudową.

Wyplacane jest odszkodowanie.

Przestępcy zarabiają na różnicy w kwocie związanej z rodzajem zabudowy.

Import rozbitych samochodów z USA

W USA jest kompletnie rozbity model samochodu.

W Polsce „wyrabiane” są dokumenty, z których wynika, że jest w stanie idealnym.

Często taka wycena, legalizacja jest robiona na podstawie zdjęć.

Wystarczą więc fotografie samochodu bliźniaczego.

W efekcie mamy sprowadzonego do Polski rozbitka.

Legalizowany jest (często na podstawie zdjęć) jako auto w dobrym stanie.

Po jakimś czasie robiona jest tzw. ustawka (drzewo, ciężarówka. etc.)

Wówczas w T.U. pokazywane są zdjęcia, a nawet wrak.

W efekcie dochodzi do wyłudzenia odszkodowania.

M

MILLENNIUM LEASING



Dziękuję za uwagę

Paweł Graff

pawel.graff@millenniumleasing.pl

Departament Zarządzania Ryzykiem | Wydział Wierzytelności Trudnych

www.millennium-leasing.pl

Millennium
leasing